

Kebab w cienkim cieście – Zacier

Wyszedłem dzisiaj z roboty
Gdyż nie miałem co robić
W robocie
Hej yeah

Poszedłem do ``turka`` na rogu
I mówię mu: daj mi proszę
Kebab w cienkim cieście
Oł yeah

A on mi na to, że niestety
Zabrakło baraniny
A on mi na to, że niestety
Zabrakło baraniny

Kebab w cienkim cieście
Po nocach mi się śni
Po nocach mi się śni

Kebab w cienkim cieście
Ooo dajcież dzisiaj mi
Och dajcież mi dajcież mi

Kebab w cienkim cieście
Po nocach mi się śni
O dvdvd
Kebab w cienkim cieście
Dajcież mi

Odszedłem niepocieszony
I do nocy włączyłem się
Po moim mieście

Ja zawsze za panów mej pamięci
Te słowa jakże okrutne
Nie dowieszcie

Hej yeah

Bo to dzisiaj właśnie dzisiaj
Zabrakło baraniny
Bo to dzisiaj właśnie dzisiaj
Zabrakło baraninyyy

Kebab w cienkim cieście
Po nocach mi się śni
Po nocach mi się śni

Kebab w cienkim cieście
Dajcież dzisiaj mi
Och dajcież mi dajcież mi

Kebab w cienkim cieście
Po nocach mi się śni
O dvdvd

Kebab w cienkim cieście
Dajcież mi

Nie pójdę już więcej na kebab
I do śmierci będę żywił się
Jajecznicą

Lecz czasem serce moje zadrga
I zaskowyczę niczym ziela nad
Pilicą
Oł yeah

Bo to dzisiaj właśnie dzisiaj
Zabrakło baraniny och no
Bo to dzisiaj właśnie dzisiaj
Zabrakło baraninyyy

Kebab w cienkim cieście
Po nocach mi się śni
Po nocach mi się śni

Kebab w cienkim cieście
Dajcież dzisiaj mi
Och dajcież mi dajcież mi

Kebab w cienkim cieście
Po nocach mi się śni
O dvdvd

Kebab w cienkim cieście och yeah
Kebab w cienkim cieście kebab
O kebab



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych